

Dr. Fryderyk Zoll
Profesor Uniwersytetu Krakowskiego

Projekt ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji a sprawa kredytu realnego dla przedsiębiorców

I. W Polsce, jak wiadomo, mieliśmy do roku ubiegłego ustawę ogólną o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji tylko w byłej dzielnicy pruskiej. W innych dzielnicach zwalczano nieuczciwą konkurencję przez prawne środki o tyle tylko, o ile jej objawy podpadały pod specjalne przepisy zajmujące się przeważnie pokrewnymi przedmiotami — jakoto pod przepisy o firmie, o znakach towarowych, pod przepisy ustaw przemysłowych, pod przepisy o wyprzedazach, o fałszowaniu środków żywności i t. p.

Francja, zawierając z Polską traktat handlowy (Dz. U. R. P. z r. 1925 poz. 468), wywarła na nasz Rząd presję stanowczą w tym kierunku, by wprowadzić w całej Polsce jednolitą ustawę o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Rząd zobowiązał się wówczas, że do 10 maja 1926 r. postara się o wprowadzenie w życie takiej ustawy. Wypadki majowe wstrzymały nieco akcję legislacyjną, tak, że projekt ustawy w Komisji Kodyfikacyjnej opracowany, został ostatecznie uchwalony w Sejmie dopiero w sierpniu 1926 i ogłoszony dnia 25-go września w Nr. 96-tym Dz. U. R. P. z r. 1926 jako ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Historja naszej ustawy ma pewien genetyczny związek z tematem kredytu realnego dla przedsiębiorców i dlatego po krótko przedstawię kilka jej epizodów. Rzecz może w dobie obecnej jest tem aktualniejszą, że Rząd, jak dzienniki donoszą, zajmuje się sprawą gospodarczo pokrewną: Przygotowuje projekt ustawy o zastawianiu towarów w drodze rejestracji, chcąc w ten sposób ułatwić osobom handlującym pozyskiwanie kredytu.

II. Kwestją zwalczania nieuczciwej konkurencji zacząłem zajmować się przed 30-u laty w czasie, gdy w Niemczech opracowywano projekt ustawy z dn. 27. maja 1926. Ustawę niemiecką z r. 1896 uważałem o tyle za chybioną, że ujmuje objawy nieuczciwej konkurencji tylko jako *delicta sui generis* i dlatego przewidywałem, że okaże się niewystarczającą, gdy pomysłowość ludzka wynajdzie jeszcze inne środki nieuczciwe, ustawą z r. 1896 nieobjęte. W pracy ogłoszonej w przeglądzie Tilla z r. 1897 p. t. „Nieuczciwa Konkurencja i jej pokrewne objawy”, rzuciłem dlatego myśl inną i starałem się ją uzasadnić. Chodziło mi mianowicie o to, by metodę dotychczasową represji nieuczciwej konkurencji, polegającą na określeniu w ustawie czynów niedozwolonych, po części zastąpić, po części uzupełnić właściwą metodą cywilistyczną, to znaczy skonstruować prawo podmiotowe na tle interesów, o których ochronę w pierwszej linii chodzi, i na tej drodze stworzyć wszechstronną podstawę dla represji wszelkich czynów gwałcących takie prawo podmiotowe, bez względu na to, czy są one w ustawie jako takie określone, czy nie. W różnych późniejszych pracach do tej myśli wracałem, a ostatecznie przedstawiłem rezultat mych badań i roztrząsań w zeszycie grudniowym Przeglądu Tilla z r. 1925 w pracy p. t. „Przedsiębiorstwo — przedmiotem własności”. Rezultat, do którego tam dochodzę, jest następujący: Ochrona „konsumentów” może być skutecznie przeprowadzona tylko metodą dotychczasową, t. j. za pomocą specjalnych przepisów należących do prawa administracyjnego i prawa karnego. Natomiast ochrona „przedsiębiorców” przeciw czynom, zwanym nieuczciwą konkurencją, da się należycie osiągnąć jedynie, gdy przedsiębiorstwo każde uznamy za dobro niematerialne, ze względu na wartość, jaką reprezentuje przez siłę przyciągającą klientelę, gdy dobro to uznamy jako przedmiot własności a własność na przedsiębiorstwie wyposażymy w skargi *actiones in rem* i *actiones in personam*, dające pełną i skuteczną ochronę przeciw wszelkim czynom to prawo gwałcącym lub naruszającym. Wtedy charakteryzowanie specjalnych deliktów będzie tylko o tyle wskazane, o ile trzeba będzie przeciw pewnym czynom uzasadnić wyższą represję, na sankcjach prawa karnego opartych. Przedsiębiorstwo jako przedmiot własności określiłem szeroko, widząc je w każdej, zorganizowanej jednostce gospodarczej, która w celach zarobkowych właściciela ma zaspakajając potrzeby konsumentów (w najszerszem tego słowa znaczeniu), a tak oddzieliła się od swego założyciela i istnieje tak

od niego odrębnie, że może być zbyta przez kontrakt lub przeniesiona na inną osobę fizyczną lub prawną w drodze spadku. Przedsiębiorstwem w tem znaczeniu jest więc fabryka, gospodarstwo rolne, przedsiębiorstwo wyłącznie kupieckie, kino, restauracja, teatr, cyrk, bank, zakład ubezpieczeń, lecznica, szkoła prywatna, zakład kąpielowy i t. d. i t. d. (P. zresztą bliższe wiadomości w powyżej powołanych rozprawach).

III. Gdy skutkiem presji rządu francuskiego — o czem wspomniałem powyżej — zwrócił się nasz Rząd w grudniu 1925 r. do mnie, bym w najkrótszym czasie opracował projekt powszechnej ustawy polskiej o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, postanowiłem swą tu pod II wspomnianą koncepcję w całej pełni urzeczywistnić. Rezultatem mej pracy, w tej myśli podjętej, był projekt składający się z dwóch części: Pierwsza z nich zatytułowana „O prawach na przedsiębiorstwach” określała pojęcie przedsiębiorstwa, rejestrację tegoż, warunki przeniesienia własności z osoby na osobę i ustanowienie zastawu na przedsiębiorstwie w drodze umownej i sądowej oraz egzekucję na przedsiębiorstwie. Druga z nich zatytułowana „O zwalczaniu nieuczciwej konkurencji”, zawierała wszystkie te przepisy, które z małemi zmianami mieszczą się obecnie w ustawie polskiej z dn. 2 sierpnia 1926 r. Drugą część zdołałem opracować zupełnie do 15 marca 1926, t. j. do terminu, jaki oznaczyło mi Prezydjum Sekcji Handlowej Komisji Kodyf. — do terminu, który był konieczny, by projekt ustawy przez Komisję Kodyfikacyjną przedłożyć Rządowi do 20 kwietnia 1926 r. Reszta pozostałego czasu do 10 maja miała pozostać na uchwalenie projektu w Sejmie i Senacie. Pierwszą zaś część projektu opracować zdołałem do 15 marca tylko o tyle, że dałem zarys projektu umotywowanego, z wnioskiem, by ta część została wykończona w Sekcji prawa handlowego przy pomocy fachowych referentów (zwłaszcza przepisy dotyczące egzekucji).

Zaraz na pierwszym posiedzeniu Sekcji, dn. 12 kwietnia, postanowiono wobec nader krótkiego czasu część pierwszą projektu oddzielić od części drugiej i przekazać do obrad nad kodeksem handlowym, a część drugą, która zawiera to, co musiało być załatwione do 20 kwietnia, wziąć natychmiast za przedmiot obrad. Sam z przykrością, że moje plany nie mogą być w pełni urzeczywistnione, przyczyniłem się do tej uchwały, głosując za nią, gdyż uznawałem absolutną niemożność gruntownego opracowania przez Sekcję części pierwszej, bar-

dzo trudnej, przezemnie nie całkiem przygotowanej — i to w przeciągu jednego tygodnia; zwłaszcza, że obrady nad częścią drugą cały ten czas zająć musiały.

Takie były powody, dla których tylko część druga mego projektu, po nielicznych w niej dokonanych zmianach, stała się ustawą, podczas gdy część pierwsza projektu nie przysłała dotąd pod obrady Kom. Kod., jakkolwiek dn. 12 kwietnia 1926 w dyskusji generalnej naogół oświadczono się w Sekcji handl. zasadniczo za moją koncepcją, wyżej przedstawioną.

Część pierwsza na razie znajduje się więc w registraturze Sekcji prawa handlowego, a ma się z niej wydostać, gdy prace nad projektem kodeksu handlowego wyjdą ze stadjum przygotowawczego.

Zanim to się stanie, pragnę zainteresować nią polskich prawników, wywołać dyskusję, wysondować opinię naszego społeczeństwa, a w ten sposób zebrać materiały, do uzupełnień projektu potrzebnych. Dlatego publikuję pierwszą część swego projektu, t. j. projekt ustawy „o prawach na przedsiębiorstwach”, przypominając jeszcze raz, że nie jest to bynajmniej rzecz gotowa, ale szkic, podkład do szczegółowego opracowania.

Nie wykluczam zresztą, że przez publikację tego projektu wywołam zainteresowanie się sprawą także w sferach kupców i przemysłowców, zwłaszcza z tego względu, że w projekcie normuję alienację przedsiębiorstw i — rzecz u nas nieznaną — zastawianie przedsiębiorstw w drodze umowy — z tym zamiarem, by stworzyć dla przedsiębiorstw źródło kredytu realnego. Rzecz ta nie jest bynajmniej jakimś wymysłem teoretycznym. Francja od kilkudziesięciu lat wypróbowała ją praktycznie, a w „loi du 17 mars 1909 relative à la vente et au nantissement des fonds de commerce” stworzyła ustawowe podstawy do zastawiania przedsiębiorstw i do kredytu realnego dla przedsiębiorców, z którego oni od kilkunastu lat w całej pełni korzystają. Francuska ustawa nie da się wprawdzie na nasz grunt przenieść, ze względu na odrębne stosunki prawne, ale opiera się na motywach legislacyjnych, które dla polskiego prawnika powinny być pobudką do konstrukcji prawniczej, mogącej doprowadzić do równie dobrych, a kto wie, czy nie lepszych wyników, jak ustawa francuska. Próba takiej konkurencji jest projekt, który w dalszym ciągu ogłaszam.

IV. Projekt ustawy o prawach na przedsiębiorstwach.

Przedsiębiorstwo.

Art. 1.

1) Przedsiębiorstwem w znaczeniu tej ustawy jest zorganizowana i od osoby przedsiębiorcy jako przedmiot majątkowy wyodrębniona jednostka gospodarcza, mająca na celu odpłatne dokonywanie na rzecz różnych osób (odbiorców, konsumentów, klientów) świadczeń, zwłaszcza dostarczanie towarów — jako to przedsiębiorstwo handlowe, przemysłowe, górnicze, rolnicze, humanitarne (szpitale), zakład kąpielowy, lecznica, teatr, cyrk, kino, szkoła prywatna itp.

2) Do gospodarstwa wiejskiego, tj. rolnego lub lasowego nie stosuje się przepisów tej ustawy.*

Rejestr przedsiębiorstw.

Art. 2.

1) Przedsiębiorstwa, nie będące przedmiotem wpisu do rejestru handlowego, będą wpisywane do osobnego rejestru przedsiębiorstw. W nim każde przedsiębiorstwo powinno mieć osobny wykaz. Założenia wykazów i wpisów weń żądać mogą: właściciel przedsiębiorstwa, użytkowca, użytkacz, dzierżawca, lub osoba, mająca tytuł do prawa zastawu na przedsiębiorstwie. Także sąd może w istniejącym wykazie zarządzić wpisy (wykreślenia) po przesłuchaniu stron interesowanych.

2) Dla przedsiębiorstwa, nie będącego przedmiotem wpisu do rejestru handlowego, od którego jednak opłaca się tytułem danin państwowych co najmniej... zł. rocznie, należy utworzyć wykaz w rejestrze przedsiębiorstw, jeśli nastąpi zmiana w osobie właściciela przedsiębiorstwa, albo jeśli ma być na niem ustanowione prawo zastawu. W wykazie należy wpisać nowego właściciela i zastawnika. Zresztą wykaz ma być założony tylko na życzenie stron interesowanych.

Art. 3.

Sądy właściwe do prowadzenia rejestru handlowego, powołane są także do prowadzenia rejestru przedsiębiorstw, których siedziba znajduje się w ich okręgu.

* Do gospodarstwa wiejskiego ma zastosowanie druga część mego projektu, tj. obecnie ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z dnia 2 sierpnia 1926 r.

Art. 4.

1) Wykazy rejestru przedsiębiorstw składają się z trzech części: w pierwszej wpisuje się oznaczenia i bliższe określenia przedsiębiorstwa, w drugiej — osobę właściciela, w trzeciej — ciężary, a zwłaszcza prawa zastawu i dzierżawy.

2) Jeżeli w okręgu sądowym znajduje się siedziba tylko oddziału, a nie zakładu głównego, natenczas w części pierwszej należy wymienić obok oddziału także zakład główny i jego siedzibę oraz bliżej określić tylko oddział, a w części trzeciej wystarczy wymienienie tych ciężarów, które odnoszą się tylko do oddziału.

3) Wpisy dotyczące całego przedsiębiorstwa, nie mogą być wciągnięte do wykazu założonego dla oddziału, zanim ich nie uskuteczni sąd właściwy dla zakładu głównego.

4) Wpisy w rejestrach handlowych należy uzupełnić tak, by z nich można powziąć wiadomość o tych faktach i prawach, które są przedmiotem wpisu do rejestru przedsiębiorstw.

Art. 5.

1) Rejestr przedsiębiorstw jest publiczny i każdy ma prawo wglądania weń w obecności urzędnika i brania odpisów. Również i akty, na podstawie których dokonano wpisów, są dostępne dla każdego.

2) Wpisy w rejestrze przedsiębiorstw służą do ujawnienia praw i faktów wpisanych. Jedyne nabycie prawa zastawu na przedsiębiorstwie zależy od wpisu bądźto do rejestru przedsiębiorstw, bądź też do rejestru handlowego.

Przedsiębiorstwo przedmiotem obrotu prawnego.**Art. 6.**

Przedsiębiorstwo może być zbyte przez umowy pod tytułem darmym lub odpłatnym, w całości lub częściowo. Może być przedmiotem prawa zastawu, egzekucji i praw spadkowych.

Zbyte przedsiębiorstwa przez umowę.**Art. 7.**

1) Do ważnego zbycia w drodze umowy trzeba aktu notarialnego.

2) Już przez umowę własność na przedsiębiorstwie wraz z przynależnościami przechodzi na nowonabywcę. Jednak jeżeli do przejścia własności na poszczególnych przynależnościach przedsiębiorstwa potrzeba według ustaw obowiązują-

cych warunków odrębnych, np. wpisu do ksiąg gruntowych nowego właściciela, wówczas umowa notarialna, dotycząca przedsiębiorstwa jest tylko tytułem do przejścia prawa na przynależnościach.

Art. 8.

1) Notariusz — pod osobistą odpowiedzialnością za szkody, jakie mogłyby wyniknąć dla stron lub osób trzecich — winien do dni 8-miu po sporządzeniu umowy z stronami, przedłożyć sądowi właściwemu wypis z umowy, celem wniesienia przejścia własności do rejestru handlowego, względnie do rejestru przedsiębiorstw. Nadto pod tym samym rygorem winien do dni 8-miu u innych władz właściwych (sąd, prowadzący księgi gruntowe, urząd patentowy), postawić wnioski o wpis nowego właściciela.

2) Notariusz powinien jeszcze przed spisaniem umowy o zbycie przedsiębiorstwa, zapewnić się, że strony dopełnią potrzebnych ze względu na poprzednie postanowienia czynności (deklaracja intabulacyjna, wzdanie itp.) i może odmówić spisania umowy, dopóki strony nie pokryją lub nie zabezpieczą kosztów połączonych z ujawnieniem przejścia przedsiębiorstwa i jego przynależności.

Art. 9.

Przepisy poprzednich artykułów stosować należy i do oddziałów — z odpowiednimi zmianami. Jeżeli oddział przechodzi na własność innej osoby, aniżeli zakład główny, należy go uważać odtąd za zakład główny i utworzyć w rejestrze wykaz samoistny przy przeniesieniu weń z wykazu zakładu głównego tych wpisów, które ze względu na prawa poprzednio na całym przedsiębiorstwie nabyte, powinny być uwidocznione w nowym wykazie samoistnym.

Skutki umownego zbycia przedsiębiorstwa.

Art. 10 a.

1) W umowie, mającej za przedmiot zbycie przedsiębiorstwa, należy oznaczyć rzeczy i prawa, które za zgodą zbywcy przechodzą na nabywcę, tudzież zobowiązania, które przejmuje nabywca.

2) W braku postanowień umownych następujące przepisy wchodzi w zastosowanie co do skutków zbycia przedsiębiorstwa między zbywcą a nabywcą:

Nabywca przedsiębiorstwa nabywa na własność wszelkie ruchomości i nieruchomości zbywcy, jego patenty i wzory

zarejestrowane, tudzież wierzytelności — wszystkie te przedmioty, jeśli służą do prowadzenia przedsiębiorstwa lub przy prowadzeniu przedsiębiorstwa zostały nabyte.

Przejmuje do wyłącznej zapłaty wszelkie długi przy prowadzeniu przedsiębiorstwa powstałe (art. 11).

Nabywca — o ile temu nie stoją na przeszkodzie prawa osób trzecich (właściciele) — wstępuje w prawa najmu, dzierżawy, licencji patentowych, licencji korzystania z wzorów, licencji praw autorskich itp.; gdyby osoby trzecie w granicach swych praw nie zgodziły się na pełne następstwo prawne nabywcy w wymienione stosunki w miejsce zbywcy, zbywca jest obowiązany w granicach swych praw zapewnić nabywcy przynajmniej ich wykonywanie przez ustanowienie np. podnajmu lub poddzierżawy.

Art. 10 b.

Przez przejście zobowiązań wobec zbywcy, nabywca wchodzi w bezpośredni stosunek do wierzycieli, którzy od niego mogą żądać stosownie do tytułu łączącego ich z zbywcą, wypełnienia zobowiązań (art. 11). Dopóki nie zwolnią zbywcy od zobowiązania, zbywca i nabywca odpowiadają wobec nich solidarnie. Pracownikom przedsiębiorstwa wolno, bez względu na postanowienia umowne lub zawarte w ustawach specjalnych, wypowiedzieć nabywcy stosunek umowny do roku, na sześć tygodni naprzód. Przepisy niniejszego art. nie mogą być uchylone w umowie między zbywcą a nabywcą.

Art. 10 c.

1) Nabywca ma prawo do prowadzenia przedsiębiorstwa pod dotychczasowymi oznaczeniami przedsiębiorstwa, w szczególności ma prawo do firmy i znaków towarowych. Jednakże jeżeli przedsiębiorstwo było prowadzone pod firmą nierejestrowaną, nabywca musi ją tak zmienić, lub uzupełnić, by przejście przedsiębiorstwa na niego było z nowego oznaczenia widoczne (np. „dawniej X, teraz Y”). Ten sam przepis ma znaczenie i przy spadkobranii. Zbywca w umowie zbycia może zakazać oznaczania przedsiębiorstwa swem nazwiskiem. — Pozostawić można w firmie wyrazy „spółka akcyjna”, „spółka komandytowa”, „spółka komandytowo-akcyjna”, lub „spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”, „spółdzielnia”, „spółka jawna”, tylko wtedy, jeżeli przedsiębiorstwo nabywa spółka tego samego rodzaju. — W razie zbycia przez

właściciela przedsiębiorstwa tylko oddziału tegoż, należy w oznaczeniach przedsiębiorstwa i w znakach towarowych takie wprowadzić zmiany lub dodatki, żeby wykluczone były pomyłki odbiorców i innych osób co do przedsiębiorstwa, z jakimi wchodzi w stosunki prawne.

2) Firmy, nazwy przedsiębiorstwa i znaków towarowych nie można zbyć oddzielnie bez przedsiębiorstwa.

Ograniczona odpowiedzialność zbywcy.

Art. 11.

1) Nabywca przedsiębiorstwa może ograniczyć odpowiedzialność za długi swego poprzednika do wartości pozycji czynnych, jakie przejął.

2) Aby uzyskać takie ograniczenie, musi postarać się o sporządzenie przez notariusza inwentarza pozycji czynnych i biernych przedsiębiorstwa wraz z ich szacunkiem według dnia umowy. Zbywca powinien dawać wyjaśnienia przy sporządzaniu inwentarza. Sąd obwieści w dzienniku urzędowym (Monitorze) i na tablicy sądowej, że wierzyciele przedsiębiorstwa do dnia 14-tu od daty obwieszczenia mają zgłosić swe pretensje w sądzie.

3) Sporządzenie notarialnego inwentarza i obwieszczenie w ustępie drugim polecone mają ten skutek, że nabywca przedsiębiorstwa odpowiada tylko za długi zbywcy, które zamieszczono w inwentarzu, lub które zgłoszono do dnia 14-tu, ponadto za te, o których wiedzieć musiał.

4) Jeżeli wartość inwentarzowa pozycji czynnych nie wystarcza na pokrycie długów w ustępie poprzednim określonych, nabywca odpowiada za nie tylko do wysokości pozycji czynnych w porządku i w wysokości ustawami o upadłości wskazanymi. Umowy między zbywcą a nabywcą, sprzeczne z temi postanowieniami, są nieważne wobec wierzycieli.

5) Każdy wierzyciel ma prawo do trzech miesięcy, od czasu upływu okresu 14-to dniowego, żądania w drodze powództwa podniesienia wartości aktywów przedsiębiorstwa. Żądanie wierzyciela traci moc, gdy nabywca przedsiębiorstwa zaspokoi jego pretensję. Wierzyciel musi przyjąć zapłatę, choćby jego pretensja nie była jeszcze płatna. Jeżeli wierzytelność polega na okresowych świadczeniach (renty), wystarczy ustawowe zabezpieczenie spłaty tych świadczeń.

Ustanowienie zastawu na przedsiębiorstwie.

Art. 12.

1) Do ważnego zastawienia przedsiębiorstwa w drodze umowy trzeba aktu notarialnego. Akt taki daje wierzycielowi tylko tytuł prawa zastawu; prawo zastawu zostaje nabyte dopiero przez wpis do rejestru handlowego, względnie do rejestru przedsiębiorstwa; jeżeli jednak według ustaw obowiązujących co do poszczególnych przynależności przedsiębiorstwa, potrzeba do nabycia prawa zastawu spełnienia jeszcze odrębnych warunków, np. wpisu do ksiąg gruntowych zastawnika, natenczas prawo zastawu na tych przynależnościach zostaje nabyte dopiero przez dopełnienie tychże warunków.

2) Również i prawo zastawu (także prawo zaspokojenia się) ustanowione przez zarządzenie sądu (egzekucyjne) powstaje dopiero przez wpis do rejestru, względnie do ksiąg prowadzonych dla przynależności.

3) Jedynie prawo zastawu ustawowe (uprzywilejowane) na przedsiębiorstwie powstaje niezależnie od wpisu; co nie wyklucza, że może być dla ujawnienia wpisane.

4) Pierwszeństwo prawa zastawu umownego i sędziowskiego liczy się od dnia, w którym w sądzie, prowadzącym rejestr, wpłynął wniosek o wpis prawa zastawu.

Art. 13.

1) Chcący nabyć prawo zastawu na podstawie umowy, powinni umowę notarialną za pośrednictwem notariusza wnieść do sądu, prowadzącego rejestr, względnie powołanego do założenia wykazu przedsiębiorstw i rejestru — celem wpisu prawa zastawu do rejestru. Notariusz obowiązany jest najpóźniej do dnia ośmiu postawić wnioski o wpis prawa zastawu u innych władz właściwych, powołanych do prowadzenia ksiąg dla poszczególnych przynależności przedsiębiorstwa (sądy, prowadzące księgi gruntowe, urząd patentowy, prowadzący rejestr patentów, wzorów i znaków towarowych). Notariusz—pod osobistą odpowiedzialnością za szkody zrządzone — powinien przed postawieniem wniosku o wpis prawa zastawu do rejestru handlowego lub rejestru przedsiębiorstw postarać się u stron o potrzebne do dalszych wpisów (zwłaszcza w księgach gruntowych) deklaracje.

2) Również i sąd, ustanawiający prawo zastawu sędziowskie względnie pozwalający egzekucji, winien z poleceniem wpisania prawa zastawu do rejestru handlowego lub rejestru

przedsiębiorstw, połączyć dalsze polecenia o wpis tego prawa do ksiąg prowadzonych dla poszczególnych przynależności przedsiębiorstwa.

Art. 14.

Oddziały przedsiębiorstwa mogą być przedmiotem odrębnych praw zastawu. W razie wątpliwości uważa się, że prawo zastawu, ustanowione na zakładzie głównym obejmuje oddziały.

Art. 15.

1) W umowie zastawniczej należy oznaczyć rzeczy i prawa, które wraz z przedsiębiorstwem jako przynależności podlegają prawu zastawu. W razie wątpliwości tytuł prawa zastawu obejmuje trwale do prowadzenia przedsiębiorstwa służące a własnością zastawcy będące nieruchomości, urządzenie przedsiębiorstwa, patenty i zarejestrowane wzory.

2) Prawo zastawu obejmuje zawsze oznaczenie przedsiębiorstwa, a zwłaszcza nazwę, firmę i znaki towarowe.

Art. 16.

Rzeczy ruchome, grunty lub prawa wymienione jako przynależności przedsiębiorstwa bądź to wprost w rejestrze handlowym lub rejestrze przedsiębiorstw, bądź też w umowie zbycia, w umowie zastawniczej lub w uchwale sądowej nie mogą być od tego czasu przedmiotem odrębnego prawa zastawu. Jednak właścicielowi wolno je pozbyć, jeżeli przez to nie zmniejsza istotnie zabezpieczenia, jakie zastawnik ma na przedsiębiorstwie. Nie wolno mu ich wcale pozbywać, odkąd sąd wdrożył co do przedsiębiorstwa postępowanie egzekucyjne.

Art. 17.

1) Zastawnik z urzędu ma być zawiadomiony o każdej zmianie właściciela przedsiębiorstwa i o zmianie siedziby. W razie takich zmian może, w braku innych postanowień przy ustanowieniu zastawu, żądać natychmiastowej zapłaty swej wierzytelności.

2) Rzeczą jest zastawnika baczyć, by sąd prowadzący rejestr miał wiadomość o jego miejscu zamieszkania.

Art. 18.

Prawo zastawu sądowe względnie wdrożone postępowanie egzekucyjne tracą moc po latach pięciu od czasu wpisu.

Sprzedaż egzekucyjna przedsiębiorstwa.

Art. 19.

1) Przedmiotem środków egzekucyjnych, a zwłaszcza sprzedaży egzekucyjnej jest przedsiębiorstwo wraz z wszelkimi do prowadzenia jego służącymi, a do zobowiązanego należącymi ruchomościami i nieruchomościami, patentami i wzorami zarejestrowanymi, wierzytelnościami i roszczeniami, dla przedsiębiorstwa nabytymi, i towarami. Tylko dla ważnych powodów, jak zwłaszcza, gdy sprzedaż częściowa lepiej czyniłaby zadość celowi przeprowadzić się mających środków egzekucyjnych, sąd na wniosek zobowiązanego władny jest wykluczyć z pod egzekucji pewne rzeczy lub prawa do przedsiębiorstwa należące lub dla niego nabyte, co jednak wyrażone być musi w warunkach licytacyjnych.

2) Kupujący przedsiębiorstwo nabywa także określone w art. 10-tym a, ustępie 4-tym prawa do oznaczenia przedsiębiorstwa i towarów. Jeżeli zobowiązany chce skorzystać z prawa wyłączenia swego nazwiska z tych oznaczeń, musi to być wyrażone w warunkach licytacyjnych.

3) W warunkach licytacyjnych należy wymienić przynależności, prawa i rzeczy, które wraz z przedsiębiorstwem przechodzą na nabywcę, ale co do ich szczegółowego zestawienia powołać się można na oddzielny inwentarz, który z polecenia sądu sporządzony zostanie w razie potrzeby. Inwentarz może sporządzić notariusz, jako komisarz sądowy.

4) W warunkach licytacyjnych, względnie w inwentarzu oznaczyć należy także długi przedsiębiorstwa. Nabywca przejmie na poczet ceny kupna długi, których natychmiastowego zaspokojenia nie żądają wierzyciele do dnia 8-miu przed terminem licytacyjnym, o ile one znajdują pokrycie w cenie kupna. Przez takie przejście wygasa nadal odpowiedzialność za nie zobowiązanego.

5) Od chwili wdrożenia postępowania sprzedażnego sąd odda przedsiębiorstwo w zarząd przymusowy.

6) Z uzyskanej przez sprzedaż egzekucyjną ceny kupna należy na zaspokojenie pretensyj ciężących zastawniczo (hipotecznie) na poszczególnych przynależnościach przedsiębiorstwa (gruntach, patentach itp.) użyć taką kwotę, jaka odpowiada według oszacowania sądowego stosunkowi wartości całego przedsiębiorstwa do przynależności zastawniczo obciążonych.

7) Zresztą egzekucja przez sprzedaż przedsiębiorstwa podlega z odpowiednimi zmianami przepisom dzielnicowym o egzekucyjnej sprzedaży ruchomości, a jeżeli do przedsiębiorstwa należą przynależności nieruchomości — przepisom dzielnicowym o egzekucyjnej sprzedaży nieruchomości. O ile chodzi o stosunki obowiązkowe dwustronnie obowiązujące, w które zobowiązany wszedł przy wykonywaniu swego przedsiębiorstwa (jako to stosunki służbowe, najem, dzierżawę, licencje i t. p.) stosować do nich należy z odpowiednimi zmianami także odnośne przepisy ustaw o upadłościach.

Art. 20.

Przepisy art. 19-go stosować należy i do oddziałów przedsiębiorstwa, które zostają objęte egzekucją*.

V. Uzasadnienie poszczególnych artykułów projektu.

Do art. 1.

Należy w tej ustawie określić pojęcie przedsiębiorstwa. Nietylko bowiem jest ono chwiejnym, zwłaszcza, że nie zostało w żadnej ustawie bliżej oznaczone, ale nadto przedsiębiorstwo, będące podkładem tej ustawy, ma znaczenie znacznie obszerniejsze, aniżeli się je przyjmuje w doktrynie prawa handlowego — pod nazwami „fonds de commerce” lub „Unternehmen”.

Przedsiębiorstwem w znaczeniu projektowanej ustawy jest każda, zwykle przez jakąś wybitniejszą indywidualność założona i zorganizowana jednostka gospodarcza, która z re-

* Dalszy ciąg stanowiły z pewnemi odchyleniami przepisy art. 1—19 obecnej ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, z wyjątkiem art. 11, dodanego przez Senat, a więc przepisy o ochronie prawno-cywilnej praw przedsiębiorcy, o ochronie karnej i t. d. Wśród tych przepisów mieścił się wykreślony potem art. 35, który dotyczył tylko pierwszej części projektu, a należał do grupy „Przepisów końcowych i przejściowych”. Art. ten opiewał:

Art. 33.

1) O ile ustawa niniejsza wprowadza lub uzasadnia zmiany w przepisach odnoszących się do firm i do prowadzenia rejestrów handlowych, Minister Sprawiedliwości będzie władny określić bliżej te zmiany i ich skutki w drodze rozporządzenia, wydanego z powołaniem się na niniejszy artykuł.

2) Przez przepisy o rejestrze przedsiębiorstw, dotyczące także rejestrów handlowych, nie ulegają zmianie przepisy łączące z wpisami do rejestrów handlowych specjalne skutki, wychodzące poza ujawnienie praw i faktów wpisanych.

guły w celach zarobkowych (to nie jest konieczne) jej właściciela (osoba fizyczna lub prawna) ma zaspakajać różne potrzeby klienteli (konsumentów, odbiorców), a tak oddzieliła się od swego założyciela i istnieje tak od niego odrębnie, że może być jako oddzielny przedmiot prawa alienowana, a więc zbyta odpłatnie lub pod tytułem darmym i przeniesiona na inną osobę nie tylko przez kontrakt, ale i w drodze spadku; może też być przedmiotem użytkowania, dzierżawy, zastawu, egzekucyjnej sprzedaży, egzekucyjnej dzierżawy lub zarządu przymusowego.

W skład tej zorganizowanej jednostki wchodzi lub wchodzić mogą różne pierwiastki czy elementy. I tak:

1) różne rzeczy zmysłowe, zwłaszcza nieruchomości, grunty, budynki, a także ruchomości uważane za przynależność nieruchomości, np. maszyny, lub ruchomości, które nie są przynależnością nieruchomości, ale winny być uważane za przynależność przedsiębiorstwa, jako to np. stoliki, stoły, szkło, porcelana, srebro itd. — jako przynależności kawiarni, urządzenie hotelowe, łóżka, meble, dalej instrumenty różne — jako przynależności lecznicy itp.

2) różne inne przedmioty majątkowe, należące do prowadzenia przedsiębiorstwa, jako to patenty w przedsiębiorstwie wykonywane, dla których eksploatacji może nawet przedsiębiorstwo fabryczne zostało założone i urządzone, licencje patentowe, wzory zarejestrowane, różne prawa wydawnicze lub licencje, np. przedsiębiorstwo teatralne nabywa licencję na wystawienie pewnych sztuk, nakładca nabywa prawo wydania pewnych dzieł literatury lub sztuki itp.

3) zapasy towarów, przeznaczone na sprzedaż i ciągle zmieniające się przez pozbywanie jednych, a przybywanie innych.

4) Do wyżej określonej *universitas rerum*, przybiera jako ważny element miejsce, będące siedzibą przedsiębiorstwa, nieraz dla wartości przedsiębiorstwa i siły jego atrakcyjnej pierwszorzędnej doniosłości, a zapewnione bądź to przez prawo własności na nieruchomości, z którą przedsiębiorstwo związane, bądź też przez inne prawa rzeczowe (użytkowanie lub używanie) albo przez prawa obligacyjne (najem lub dzierżawa).

5) Niemniej ważnym elementem bywa skład osób w przedsiębiorstwie zajętych, a kontraktami pracy z przedsiębiorcą związanych, z reguły hierarchicznie zorganizowanych (dyrek-

torowie, urzędnicy, robotnicy, pomocnicy handlowi, kelnerzy, kelnerki, aktorzy i aktorki, lekarze, pielęgniarki itd.).

6) Wszystko, o czym była mowa od 1—5, łączy się w całość gospodarczą, w jednostkę przedmiotową, którą nazywamy przedsiębiorstwem, założoną i zorganizowaną celem zaspokajania pewnych potrzeb odbiorców, konsumentów, czyli klienteli. Ta jednostka jest przez organizację i cel czemś więcej, aniżeli sumą poszczególnych jej elementów, ma wartość własną, istniejącą poza wartością obiegową jej gruntów, budynków, ruchomości, patentów etc., a zależną od siły atrakcyjnej, z jaką przyciąga klientów i wiąże ich wokoło siebie. Dla tej wartości jest przedsiębiorstwo jako takie, dobrem niematerjalnem, podobnie jak dzieło literackie lub artystyczne, albo wynalazek są dobrami niematerjalnymi — także dzięki sile atrakcyjnej, jaką wywierają na tych, którzy z nich chcą korzystać. I tu i tam twórczość jest źródłem wartości. Nietylko bowiem dzieła literackie, artystyczne i wynalazki rodzą się w twórczości ludzkiej; ona jest także źródłem przedsiębiorstwa, bo tylko z działalności ludzkiej, która nosi na sobie piętno indywidualne założycieli i organizatorów, powstają zorganizowane jednostki gospodarcze, zwane przedsiębiorstwami. I tak także jak dzieło literackie lub artystyczne jest dobrem, objawiającem się wprawdzie w jakiejś postaci, z nią nawet niejednokrotnie złączonem, jak manuskrypt, książka, rysunek, rzeźba, jednak mimo alienacji tych ruchomości pozostaje własnością autora lub jego prawnych następców, tak przedsiębiorstwo istnieje i pozostaje własnością przedsiębiorcy pomimo ciągłych fluktuacji, jakie w jego elementach przez różne alienacje następują.

Przedsiębiorstwo w znaczeniu powyższem istnieje pod warunkiem, że jest gospodarczą całością, mogącą jako taka — powiedzmy jako indywidualność rzeczowa — istnieć bez względu na założyciela, a więc może być przedmiotem, dopuszczającym alienacji. Jeżeli siła atrakcyjna na klientelę działająca polega tylko na przymiotach osobistych przedsiębiorcy i klienta tylko do niego samego zwraca się, tak długo nie ma przedsiębiorstwa. I tak np. lekarza możemy nazwać przedsiębiorcą, ale niema przytem przedsiębiorstwa, bo brak przedmiotu, który pociąga klientelę; tylko o lekarza, a nie o zakład pytają się chorzy. Lecznica jest zaś przedsiębiorstwem, choćby jedną z najsilniejszych jej sił atrakcyjnych był np. jakiś sławny chirurg i właściciel.

7) Przedsiębiorstwo jako rzeczowa indywidualność — ma pewną nazwę, a zwykle i pewne oznaczenia, z pomocą których klientela odróżnia je od innych przedsiębiorstw konkurencyjnych. Na tej podstawie zasadza się prawo wyłączne przedsiębiorcy posługiwania się pewną nazwą, zwłaszcza firmą, znakami towarowymi i innymi oznaczeniami, indywidualizującymi przedsiębiorstwo (np. charakterystyczna dekoracja sklepu; pewna farba, którą maluje przedsiębiorstwo przewozowe wszystkie swe auta itp.). Do elementów, na które składa się całość, zwana przedsiębiorstwem, przybývają więc także wszelkie oznaczenia indywidualizujące przedsiębiorstwo. (Firma spełnia jeszcze i inną funkcję, dodajmy nawiasowo: Jest ona najogólniejszą nazwą, pod którą przedsiębiorca prowadzi przedsiębiorstwo, a więc nabywa różne prawa i zaciąga obowiązki jako właściciel przedsiębiorstwa, także poza interesami, w jakie wchodzi z klientelą).

Oznaczenia przedsiębiorstwa jako elementy przedsiębiorstwa mają tę właściwość, że nie mogą być przeniesione z jednego przedsiębiorstwa na inne i o tyle są nierozdzielnie związane z przedsiębiorstwem. Prawo do ich używania może jednak wygasnąć (np. przez niewpłacanie taksy za dawniej zarejestrowany znak towarowy). Mogą też nastąpić w nich zmiany; np. firma „A” zmienia się na firmę „B”, dawniej „A” itp.

8) Wreszcie do elementów, składających się na przedsiębiorstwo, zaliczyć wypada i różne odznaczenia, premje wystawowe, medale itp., które z biegiem czasu przedsiębiorstwo pozyskało.

W końcu nie mogę nie wspomnieć na tem miejscu o pretensjach i długach przedsiębiorstwa, tj. o tych pozycjach, które w bilansie przedsiębiorstwa obok innych jego pozycji czynnych (wartość ruchomości, nieruchomości, służebności, patentów itp.) figurują jako pozycje czynne lub bierne przedsiębiorstwa na tej podstawie, że pretensje nabyto, spełniając zadania przedsiębiorstwa (np. za leczenie chorych, za dostarczanie towarów), a więc dla przedsiębiorstwa, a długi zaciągnięto przy prowadzeniu przedsiębiorstwa, tak, że wprawdzie dłużnikiem jest właściciel przedsiębiorstwa, ale odpowiedzialność (Haftung, w przeciwstawieniu do Schuld) w pierwszej linii ciąży na przedsiębiorstwie jako pewnej odrębnej masie majątkowej (np. odpowiedzialność za maszyny zakupione, za usługi należące się urzędnikom i robotnikom przedsiębiorstwa itp.). Te pretensje i długi, poniekąd przywiązane do przedsiębiorstwa, nie są wprawdzie jego elementami, ale przy alienacji

przedsiębiorstwa mają znaczenie pierwszorzędne i losy ich powinny być przez ustawodawcę szczegółowo unormowane.

Przepis, mieszczący się w ustępie drugim art. 1-go, wynika z następujących rozważań:

Definicja art. 1-go jest tak ogólną, że obejmuje także każdą jednostkę gospodarczą wiejską, z czego wynikałoby, że wszystkie przepisy projektowanej ustawy, to jest pierwszej i drugiej jej części, musiałyby być stosowane i do gospodarstw wiejskich. To byłoby zbyteczne, a nawet niewłaściwe co do gospodarstw, których głównym warsztatem jest ziemia, bo — o ile chodzi o rejestr przedsiębiorstw i przepisy o warunkach alienacji i zastawiania — wywoływałoby kolizję z przepisami o własności na nieruchomościach. Natomiast rzeczą jest wskazaną, by rolnik mógł korzystać z przepisów o ochronie przedsiębiorstw (część druga projektu; obecnie zwłaszcza art. 1, 2 i 3 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji). Wszak jest rzeczą możliwą, że rolnik B wprowadza w obrót swoje produkty jako produkty gospodarstwa A, lub że ktoś rozsiewa wieści fałszywe o gospodarstwie A (np. że w niem masło fałszują) i przez to osłabia jego klientelę. Oczywiście wszystkie przepisy projektowanej ustawy mogą być stosowane, jeżeli chodzi o przedsiębiorstwa przemysłowe, przez rolnika założone, np. gorzelnie, tartaki, cukrownie, serownie itp. Jednak ich przynależnością będzie tylko grunt zabudowany z budynkiem, a nie cała posiadłość i dlatego odpowiednie wydzielenie parceli będzie w takich przypadkach wskazane, a ewentualnie sąd zrobi użytek z prawa przyznanego mu w artykule 19-tym ustęp 1-szy.

Do art. 2—5.

Rejestrowanie przedsiębiorstw, ich właścicieli i praw zastawu ma na celu ujawnienie ważniejszych stosunków prawnych przedsiębiorstwa obejmujących, a tem samem zabezpieczenie obrotu prawnego nimi, umożliwienie dla nich kredytu realnego, a pośrednio i podniesienie ich wartości.

Rejestr przedsiębiorstw ma być jednak naogół tylko księgą ewidencyjną; wpisy weń nie tworzą więc praw, ani nie uzasadniają skuteczności ich bądź to między stronami, bądź też wobec osób trzecich. Mimo to nie będą bez znaczenia prawnomaterjalnego, skoro niewiadomością tego, co w rejestr publiczny wpisano, osoby trzecie nie będą się mogły wymawiać z reguły. Jedynie powstanie prawa zastawu — poza ustawowymi przywilejami — zależeć ma od wpisu do rejestru. Tu

więc wpis będzie miał siłę prawotwórczą, gdyż z tytułu mającego tylko znaczenie względne między stronami, wytworzy prawo bezwzględne, tj. prawo zastawu.

Zgodnie z tem założeniem zakładanie wykazów i wpisy w nich zależą od woli właściciela. Właściciel czyni to z reguły w swym interesie, by umożliwić sobie kredyt realny i podnieść wartość przedsiębiorstwa. Oprócz właściciela prawo takie przysługiwać ma także osobie, która bądź to w drodze umowy, bądź w drodze sądowej uzyska tytuł prawa zastawu i chce przez nabycie prawa zastawu zabezpieczyć realizację swej wierzytelności.

Zachodzi jednak obawa, że w raz założonych wykazach wpisy z czasem mogą wprowadzać w błąd, gdy stosunki się zmieniają, np. właścicielem zostanie ktoś inny w drodze umowy lub spadku, a nie postara się o wpis następstwa prawnego, albo zastawnik zostanie zaspokojony, a tem samem i prawo zastawu wygaśnie, chociaż nadal w rejestrze figuruje. Dla oczyszczenia więc rejestru, jako księgi ewidencyjnej wskazaniem jest, by sądowi udzielić prawa zmian w rejestrze na podstawie zmian prawnych, które poza rejestrem nastąpiły.

O zakładaniu i prowadzeniu rejestru przedsiębiorstw ustawa nie podaje żadnych szczegółowych postanowień, pozostawiając uregulowanie tych kwestyj rozporządzeniom wykonawczym; przy wprowadzeniu bowiem instytucji nowej, lepiej mieć swobodniejszą rękę, móc zmieniać normy w miarę występujących potrzeb obrotu, a przy ramach ustawowo jak najszerzej zarysowanych; powiedzieć więc w ustawie tylko to, co niezbędnie musi być powiedziane.

Ministerstwo Sprawiedliwości wyda bliższe normy o prowadzeniu rejestru przedsiębiorstw; oznaczy, kto w sądzie ma być powołany do zarządzenia wpisów (oczywiście przynajmniej prawo zastawu nie będzie mogło być wpisane bez polecenia sędziego, który będzie musiał zbadać, czy tytuł prawny istnieje); z jakich rubryk składać się ma wykaz, co należy do oznaczania i określania przedsiębiorstwa, siedziba, nazwa, znaki towarowe, ich rejestracja, grunty i ich oznaczenie hipoteczne, służebności (np. prawo drogi), rodzaj przedsiębiorstwa, patenty, licencje, odznaczenia i co tem samem może być wpisane w wykaz w pierwszym dziale; w jakiej formie ma nastąpić wpis właściciela (spólników) i zastawnika, tudzież mających prawa rzeczowe na przedsiębiorstwie (użytkowanie lub używanie) lub obligacyjne do przedsiębiorstwa (dzierzawa,

spółka); czy można wpisać dla ewidencji ważniejsze fakty, dotyczące uprawnionych, jako to upadłość, małoletność, ubezwłasnowolnienie itp.

Ministerstwo Sprawiedliwości wraz z Ministerstwem Skarbu oznaczają, jakie należności opłacać będą żądający wpisów.

Ministerstwo Sprawiedliwości postanowi, w jaki sposób będą składane i w ewidencji utrzymywane akty, na podstawie których nastąpią wpisy i jakie dla tej ewidencji tudzież zorientowania się w wykazach prowadzić należy skorowidze.

Rzeczą Ministerstwa Sprawiedliwości będzie także wydanie rozporządzeń uzupełniających przepisy o rejestrach handlowych, w szczególności w tym kierunku, by w nich można wpisywać prawa zastawu na przedsiębiorstwach (np. art. 5 i art. 35; p. uwagę w dopisku do art. 20 wyżej pod IV).

Ani do rejestrów przedsiębiorstw, ani do rejestrów handlowych nie będą wpisywane długi przedsiębiorstwa, a raczej przedsiębiorcy, skoro ustawa mówi jedynie o „ciężarach”. Tylko, jeżeli pretensja do przedsiębiorcy jest uprzywilejowana ustawowem prawem zastawu lub wierzyciel nabędzie tytuł prawa zastawu przez umowę, ustanawiającą prawo zastawu lub przez tytuł egzekucyjny, natenczas musi nastąpić wpis prawa zastawu jako „ciężaru przedsiębiorstwa”.

Projekt ustawy nie wspomina o ogłoszeniach w dziennikach urzędowych, uważając je za zbyteczne; to naturalnie nie wyklucza, że Ministerstwo Sprawiedliwości zarządzi ogłoszenia pewnych faktów (zwłaszcza nabycia prawa zastawu), jeżeli to uzna za wskazane.

Przepis końcowy art. 5-go jest wskazany z następującego powodu:

Projekt ustawy uzasadnia zmiany w przepisach ustawowych o prowadzeniu i skutkach wpisów w rejestrach handlowych (np. art. 5 ust. 2). Mogłaby więc powstać wątpliwość, czy po myśli projektu ustawy nie tracą znaczenia w drodze analogii także przepisy, które z wpisami do rejestru łączą skutki wychodzące znacznie poza prostą ewidencję, np. przepis, że układy majątkowe małżeńskie kupca o pełni praw są bez znaczenia wobec wierzycieli handlowych męża, jeżeli nie zostały wpisane do rejestru handlowego. Wątpliwość tę usuwa ustęp 2-gi art. 35-go. (P. uwagę w dopisku do art. 20-go wyżej pod IV).

Do art. 6.

Posługując się powszechnie przyjętym sposobem wyrażania się, identyfikującem prawo własności z przedmiotem prawa (np. „koń A jest moją własnością”, zamiast „koń A jest przedmiotem mojej własności”), projekt mówi o zbywaniu przedsiębiorstwa zamiast o zbywaniu własności na przedsiębiorstwie.

Alienacja częściowa odnosi się tak do alienacji ułamkowej, czyli w częściach idealnych, jak też do alienacji, uzasadniającej ciężary, np. prawo użytkowania.

Do art. 7.

Przynależnościami przedsiębiorstwa mogą być i grunty i patenty itp. Otóż jakkolwiek skutek rzeczowy (przeniesienie własności) łączy się co do przedsiębiorstwa naogół już z samym kontraktem notarialnym, to jednak przeniesienie własności na gruntach będzie wymagało według praw dzielnicowych wpisu do ksiąg gruntowych lub tradycji, lub wzdania i wpisu, — przejście własności na patentach — wpisu do rejestru patentowego (art. 17 ustawy z dnia 5 lutego 1924 r. Nr. 31 Dz. U. R. P. poz. 306) itp.

Wobec niejasności art. 229 ustawy wodnej (Dz. U. z r. 1922 poz. 936) jest rzeczą wątpliwą, czy jest możliwy i jakieby miał znaczenie wpis do księgi wodnej nowego właściciela zakładu wodnego.

Przez przepis art. 7-go ulega zmianie art. 54 dekretu z r. 1919 poz. 164.

Do art. 8.

Sankcja w zaniedbaniu ujawnienia zbycia przedsiębiorstwa musi być bardzo ostra, gdyż chodzi o interesy osób trzecich, a zwłaszcza wierzycieli. Wystarczy wspomnieć, że przejście przedsiębiorstwa na inną osobę, może podkopać zupełnie jego wartość, a tem samem i bezpieczeństwo wierzycieli.

Projekt ustawy wymaga więc aktu notarialnego do ważności umowy alienacyjnej i nakłada na notariusza obowiązek postarania się o wszystkie ujawnienia tak tą, jak i innemi ustawami przepisane.

Do art. 9.

Oddział może być przedmiotem odrębnego prawa zastawu i egzekucji, może też być osobno zbyty. Jeżeli jednak prawo zastawu ciążyło na całym przedsiębiorstwie, a przedsiębiorca zbył tylko oddział i oddział ten zostanie przez to przed-

siębiorstwem samoistnem, natenczas prawo zastawu, które obciążało dotąd całe przedsiębiorstwo, będzie obciążało nadal nowy zakład, przyczem powstaną stosunki analogiczne z hipoteką łączną. Oczywiście w obu wykazach (wykazie obu przedsiębiorstw) łączny charakter zastawu będzie musiał być uwidoczniiony.

Do art. 10 a.

W ustępie 2-gim mieszczą się przepisy *iuris dispositivi*, dotyczące stosunku między zbywcą a nabywcą, które umową stron mogą być zmienione. W ustępie 3-cim mieszczą się przepisy, dotyczące praw osób trzecich, których kontrahenci (zbywca i nabywca) nie mogą uchylić bez zgody tychże osób. W ustępie 4-tym mieszczą się przepisy przeważnie *iuris cogentis*, podyktowane interesem klienteli.

Alinea 2-ga ustępu 2-go mówi o aktywach przedsiębiorstwa a alinea 3 o pasywach tegoż, a więc o obowiązkach jednostronnych przedsiębiorcy; bądź to jednostronnych na podstawie umowy (np. pożyczki), bądź jednostronnych przez to, że zobowiązanie dwustronne zostało jednostronnie wykonane, tak, że tylko przedsiębiorca jest dłużnikiem (np. przedsiębiorca winien zapłatę za maszyny sprowadzone, obowiązany jest płacić emerytury spensjonowanym pracownikom), bądź wreszcie jednostronnych na podstawie innego tytułu np. obowiązek wynagrodzenia szkód z występku. Alinea 4 odnosi się do zobowiązań dwustronnych.

Do art. 10 c.

W ustępie 1-szym wprowadza się zmianę w przepisach obowiązujących na ziemiach polskich np. w b. zab. austriackim o tyle, że nawet niewpisany do rejestru handlowego przedsiębiorca może przy oznaczeniu przedsiębiorstwa posługiwać się nadal nazwiskiem dotychczasowego właściciela — oczywiście, jeżeli zbywca w umowie tego nie wykluczył, dalej w b. Król. Kongr. o tyle, że w firmie zarejestrowanej nie trzeba uwidaczniać zmiany w osobie właściciela (inaczej art. 31. dekretu z r. 1919, poz. 164).

O skutkach spadkobrania na zmiany w oznaczeniu nie ma odrębnych przepisów, bo w drodze analogji można łatwo stosować przepisy o skutkach umownego zbycia.

Do art. 10 b i 11.

Zupełnie inaczej, aniżeli w projekcie powyższym uregulowana została sprawa zabezpieczenia interesów wierzycieli w prawie francuskiem. Ustawa z dnia 17. marca 1909 r. (loi

relative à la vente et au nantissement des fonds de commerce) wraz z trzema nowelami z dnia 1. kwietnia 1909 r. i z dnia 31. lipca 1913 r. i z dnia 22. marca 1924 r. zajmuje się tą kwestją w 38-miu bardzo złożonych artykułach. Ustawa z r. 1909 wychodzi z założenia, że wierzyciele zbywcy mogą być przez alienację przedsiębiorstwa pozbawieni środków zaspokojenia swych pretensyj, gdyż dla braku jakiegokolwiek tytułu łączącego ich z nabywcą przedsiębiorstwa, funduszem ubezpieczenia ich pretensyj, jakie mają do zbywcy, pozostaje po alienacji jedynie cena kupna, która przez zbywcę i nabywcę może być bardzo nisko oszacowana. Dlatego ustawa z r. 1909 daje wierzycielom prawo opugnowania kupna przez nadoferty, z jakimi mogą zgłaszać się do pewnego czasokresu. Te nadoferty mają strony ujemne; wywołują zwłaszcza niepewność w tranzakcjach, przeciągających się na długi okres czasu.

Trudności, z jakimi miał do walczenia ustawodawca francuski i konieczność wprowadzania tak skomplikowanych przepisów, jak te, które mieszczą się w ustawie z r. 1909 pochodzą stąd, że nie chciano we Francji złamać zasady K. Nap., wykluczającej szczegółową sukcesję w dług.

Ustawodawca polski zaś może tę sukcesję przyjąć przy alienacji przedsiębiorstw, a tem samym wprowadzić wprost odpowiedzialność osobistą nabywcy za długi zbywcy i odpowiedzialność rzeczową ciążącą na przedsiębiorstwie utrzymać — skoro w dwóch zaborach (b. austr. i b. pruskim) sukcesja w długi jest w kodeksach cywilnych uznana i uregulowana, a w b. Królestwie Polskiem złamano już zasadę K. Nap., wykluczającą taką sukcesję, w dekrete o rejestrze handlowym (Dz. Ust. z r. 1919 Nr. 14, poz. 164).

Tak więc na drodze prostej i łatwej a mianowicie na drodze instytucji przejęcia długu dojść możemy do celu, o który chodzi — żeby na szwank nie narazić interesów wierzycieli.

Do art. 12—14.

Ponieważ prawo zastawu musi być należycie ujawnione, a niema przy niem przejścia posiadania, jak się rzecz ma przy przejściu własności — przeto projekt żąda do powstania prawa zastawu wpisu do rejestru. Ta zasada ma zastosowanie tak przy zastawie umownym, jak i sędziowskim (zwłaszcza egzekucyjnym). Natomiast projekt ustawy respektuje prawo za-

stawu z ustawy na przedsiębiorstwie powstające, jak prawo zastawu na zabezpieczenie danin publicznych, prawo zastawu z art. 7. L. 5. prawa o przywilejach i hipotekach z r. 1926 itp.

Żądanie, by równocześnie lub prawie równocześnie z prawem zastawu w rejestrze handlowym lub w rejestrze przedsiębiorstw wpisano prawo zastawu na przynależnych do przedsiębiorstwa gruntach, patentach, znakach towarowych i t. d., tłumaczy się tem, że prawo zastawu na przedsiębiorstwie ustanowione powinno objąć i jego przynależności z równem pierwszeństwem, jeżeli nie ma postać zamieszanie.

Do art. 16.

Z art. 16. wynika, że przedsiębiorca mimo zastawienia swego przedsiębiorstwa, może je prowadzić, swobodnie ściągając wierzytelności, płacić długi, sprzedawać towary i t. d.

Do art. 17.

Zmiana właściciela przedsiębiorstwa, a także siedziby przedsiębiorstwa, może podkopać przedsiębiorstwo a tem samem osłabić bezpieczeństwo, jakie daje prawo zastawu. Dlatego jest rzeczą wskazaną, by wierzycielowi, mającemu prawo zastawu, umożliwić natychmiastowe wypowiedzenie i zrealizowanie pretensji.

Do art. 19.

Przepisy o egzekucyjnej sprzedaży nie wykluczają możliwości egzekucji wyłącznie przez zarząd przymusowy lub przez dzierżawę przymusową, o ile prawa dzielnicowe przewidują takie środki egzekucyjne na przedsiębiorstwie.

Oczywiście w art. 19-tym i 20-tym jest mowa jedynie o egzekucyjnej sprzedaży celem zaspokojenia pretensji wierzyciela, przepisy te nie naruszają zatem w niczem norm o sprzedaży licytacyjnej, mającej na celu zniesienie wspólności.

Wyliczenie w art. 19-tym w ustępie pierwszym przynależności przedsiębiorstwa nie jest bynajmniej i niema być wyczerpującem. I tak np. niewątpliwie z przedsiębiorstwem fabrycznem, mającym służebność drogi, połączoną z własnością gruntu fabrycznego, przejdzie na nabywcę także i ta służebność; jeżeli przedsiębiorstwo ma prawo posługiwania się pewnemi herbami, lub odznaczeniami (np. z wystaw), to te prawa przejdą z przedsiębiorstwem na nabywcę i t. p.

Ustęp 6-ty art. 19-go jest konieczny, gdyż mimo zasady ustawy projektowanej, że nie powinny powstawać odrębne prawa zastawu na przynależnościach przedsiębiorstwa, trzeba liczyć się z prawami zastawu, które ciążyą na tych przedmiotach z czasu, gdy jeszcze nie były one przynależnościami, a powtóre z prawami zastawu uprzywilejowanymi postającymi z ustawy.

Przepisy ustaw dzielnicowych o beneficium competentiae dłużnika będą musiały być z odpowiednimi modyfikacjami respektowane — jako przepisy wskazane wyższą koniecznością.